

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ryszard Małecki (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Radomska-Stęplewska

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2020 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. M. i małoletniej G. S. działającej przez matkę A. M.

przeciwko A. S. (1)

o ustalenie ojcostwa i roszczenia z tym związane

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 9 marca 2020 r.

sygn. akt III RC 207/19

**oddala apelację.**

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia

## UZASADNIENIE

A. M. i małoletnia G. M. wnieśli w dniu 3 października 2019 roku pozew o: ustalenie, iż pozwany A. S. (2) jest ojcem małoletniej G. M. urodzonej (...) w P.; pozbawienie pozwanego A. S. (1) władzy rodzicielskiej nad małoletnią G. M.; zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej powódki G. M. alimentów w kwocie po 1.500 zł miesięcznie płatnej do rąk matki małoletniej powódki do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat począwszy od dnia narodzin dziecka; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki A. M. kwoty 7.890,52 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów wyprawki.

W odpowiedzi na pozew A. S. (2) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości. W toku postępowania ostatecznie uznał powództwo co do ustalenia jego ojcostwa wobec małoletniej powódki, co do alimentów do kwoty 500 zł, a co do kosztów związanych z ciążą i porodem i wyprawką do kwoty 1.000 zł. W pozostałym zakresie wniósł oddalenie powództwa, oświadczając nadto, iż nie wyraża zgody, aby córka nosiła nazwisko matki, domagając się nadania jej nazwiska pozwanego.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2020 r., wydanym w sprawie III RC 207/19, Sąd Rejonowy w Obornikach w punkcie 1. ustalił, że pozwany A. S. (2) nazwisko rodowe S. urodzony (...) w N. jest ojcem małoletniej G. M. urodzonej (...) w P. przez A. M. nazwisko rodowe M. urodzoną (...) w O., akt urodzenia małoletniej został sporządzony w Urzędzie Stanu

Cywilnego w P. oznaczenie aktu (...); w punkcie 2. nadał małoletniej powódce G. M. nazwisko (...); w punkcie 3. pozbawił pozwanego A. S. (1) władzy rodzicielskiej nad małoletnią G. M.; w punkcie 4. zasądził od pozwanego A. S. (1) na rzecz małoletniej powódki G. M. tytułem renty alimentacyjnej kwotę 700 zł miesięcznie płatną z góry w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności każdej z kwot, począwszy od 3 października 2019 roku do rąk matki małoletniej powódki A. M.; w punkcie 5. zasądził od pozwanego A. S. (1) na rzecz powódki A. M. kwotę 3.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności od dnia 9 marca 2020 roku tytułem zwrotu wydatków związanych z ciążą i porodem; w punkcie 6. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 7. kosztami postępowania obciążył częściowo pozwanego i nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Obornikach kwotę 1.699 zł, zwalniając go z pozostałych kosztów sądowych; w punkcie 8. wyrokowi co do punktu 4. nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Mając na uwadze aktualną sytuację małoletniej, brak zainteresowania dzieckiem ze strony pozwanego, Sąd uznał za celowe ingerencję w jego władzę rodzicielską. Według Sądu nie sposób przyjąć, by pozwany dawał gwarancję prawidłowego sprawowania władzy rodzicielskiej, skoro sam dobrowolnie z tego zrezygnował. Sama niepewność co do swego ojcostwa nie przekreślała w ocenie Sądu możliwości zainteresowania się dzieckiem mając już pewność, że jest ojcem dziecka. Tymczasem pozwany żadnej inicjatywy w tym zakresie nie przejawiał. W konsekwencji powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż skoro pozwany na samym początku życia córki rażąco zaniedbuje swe obowiązki względem niej, nie interesując się nią, nie łóżąc na jej utrzymanie to ze względu na dobro dziecka celowym było pozbawienie pozwanego władzy rodzicielskiej nad małoletnią G., tym bardziej uwzględniając jej stan zdrowia i żadne ewentualne formy ograniczenia władzy rodzicielskiej w niniejszym przypadku nie miałyby żadnego racjonalnego uzasadnienia. W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie 3 wyroku.

Sąd ustalił ponadto, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki kształtują się na poziomie 1.200 zł. Z uwagi na potrzeby powódki, status materialny obu stron, realizowany przez matkę obowiązek alimentacyjny w formie osobistych starań i opieki oraz braku dotychczasowego udziału pozwanego w kosztach utrzymania dziecka Sąd uznał za celowe obciążenie pozwanego kosztami utrzymania małoletniej w kwocie 700 zł. Sąd zaznaczył, iż finansowy udział pozwanego w kosztach utrzymania dziecka winien być wyższy aniżeli matki powódki i określił go na niecałe 60%, co przy uwzględnieniu faktu, iż pozwany w żaden sposób nie realizuje swego obowiązku alimentacyjnego choćby poprzez osobiste starania. Zdaniem Sądu nie stanowi to nadmiernego obciążenia finansowego dla pozwanego. Z ustaleń Sądu wynikało, że pozwany rocznie jest w stanie zaoszczędzić kwotę ponad 10.000 zł, co znalazło potwierdzenie w jego oświadczeniu majątkowym, gdzie wskazał, iż na rachunku bankowym ma zgromadzoną kwotę 15.000 zł. Zatem kwota 700 zł miesięcznie tj. 8.400 zł rocznie według Sądu nie stanowi żadnego uszczerbku dla utrzymania pozwanego, który dodatkowo żadnych zobowiązań finansowych nie posiada. W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie 4 wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany.

Apelujący działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżył wyrok w punktach 3 i 4. Sądowi Rejonowemu zarzucił naruszenie:

- a) art.111 § 1 k.r.o. poprzez jego zastosowanie i orzeczenie o pozbawieniu pozwanego władzy rodzicielskiej nad małoletnią G. M. pomimo braku zaistnienia ku temu przesłanek,
- b) art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na braku uzależnienia wysokości świadczeń alimentacyjnych od możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego (w apelacji „powódki”).

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- I. oddalenie wniosku o pozbawienie go władzy rodzicielskiej,

II. ograniczenie mu władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką G. do prawa o współdecydowaniu i informowaniu się istotnych życiowych sprawach małoletniej dotyczących m.in. leczenia, kształcenia, miejsca pobytu,

III. obniżenie zasądzanej od niego na rzecz małoletniej powódki renty alimentacyjnej z 700 zł do kwoty po 500 zł miesięcznie

W odpowiedzi na apelację obie powódki wniosły o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości. Zarzuty w niej podniesione w żadnym stopniu nie podważyły trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia, stanowiąc jedynie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy bowiem w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Jeśli chodzi o kwestię pozbawienia pozwanego władzy rodzicielskiej Sąd II instancji zważył, iż bezspornym jest, że pozwany niezależnie od przyczyn, nie utrzymywał kontaktów z małoletnią G.. Oczywistym jest więc nie ma on wglądu w potrzeby córki, a co za tym idzie nie może podejmować decyzji co do istotnych spraw dziecka na tym etapie. Podkreślenia wymaga, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pozwany, także po uzyskaniu pewności, że jest ojcem nie wykazał aktywności w inicjowaniu kontaktów i zainteresowania potrzebami małoletniej powódki. Tym samym podniesiona w apelacji argumentacja, że brak kontaktów związany był wyłącznie z niepewnością co do jego ojcostwa, okazała się w całości chybiona. Sąd odwoławczy zauważa, że przedstawione w apelacji stanowisko apelującego, że „ma wolę w pełni zaangażować się w proces wychowawczy dziecka i budowanie z nim więzi emocjonalnej” na obecnym etapie kwalifikuje się jedynie jako gołosłowne zapewnienie. Apelujący nie wykazał, by podejmował w tym kierunku jakiegokolwiek realne działania. Natomiast pozbawienie pozwanego władzy rodzicielskiej nad córką nie pozbawia go prawa do kontaktów z nią. Pozwany może więc swoją deklarację zrealizować, a uzyskawszy wgląd w potrzeby dziecka, w przyszłości wystąpić o przywrócenie mu władzy rodzicielskiej.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zastrzeżeń apelującego co do rzekomej sprzeczności w argumentacji Sądu I instancji, który w ocenie pozwanego z jednej strony powołuje się na jego niesamodzielną pozwanego, a z drugiej nie dał wiary jego rodzinie, która tą niesamodzielną usprawiedliwiała brak dążenia do nawiązania relacji z małoletnią powódką. Zauważyć należy, że apelujący interpretując wypowiedź Sądu Rejonowego ograniczył się do fragmentu wyrwanego z kontekstu. W dalszej części swoich rozważań Sąd ten stwierdził bowiem, że „gdyby pozwanemu zależało na relacjach z córką, to rodzina w tym zakresie, mając świadomość jego nieporadności, z pewnością stanowiłaby dla niego oparcie i służyła radą, jak te relacje nawiązać”. Wbrew przekonaniu apelującego Sąd pozbawił go władzy rodzicielskiej nad małoletnią G. nie ze względu na jego niesamodzielną, ale z uwagi na zaniedbania, jakich dopuścił się wobec córki, tj. brak jakiegokolwiek zainteresowania jej losem zarówno w przeszłości, jak i obecnie. Pozostałe argumenty, w tym odnoszące się do niesamodzielną pozwanego, podane były jedynie pomocniczo. Przy czym kwestia niesamodzielną pozwanego nie opierała się na dywagacjach Sądu, jak twierdził pełnomocnik apelującego. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika bowiem, że pozwany ma stwierdzone upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, co zresztą pełnomocnik pozwanego sam przyznał w odpowiedzi na pozew (k. 95, ostatni akapit) oraz co wynika z załączonych dowodów (k. 125, 130).

Przechodząc do omówienia drugiego zarzutu, tj. naruszenia art.135 § 1 k.r.o. w sposób opisany w apelacji, w ocenie Sądu II instancji był on bezzasadny. Podkreślenia wymaga, że apelujący nie kwestionował ustaleń Sądu Rejonowego co do kosztów utrzymania małoletniej powódki, które zostały oszacowane na sumę 1.200 zł. Niesporne pozostają również koszty miesięcznego utrzymania apelującego wynoszące 1.300 zł miesięcznie (wraz z kosztami mieszkania). W apelacji pozwany przedstawił nowe wartości wydatków na gospodarstwo rolne, które poniósł po 9 marca 2020 r., tj. wydaniu wyroku w niniejszej sprawie. Według apelującego jego dochód jest mniejszy, niż wynika z ustaleń Sądu

I instancji. Apelujący podał, że w okresie od marca do sierpnia 2020 r. na utrzymanie gospodarstwa wydał łącznie 33.876,94 zł, w tym 1.500 zł na jednorazową usługę doradczą.

W tym miejscu wypada przypomnieć, że obowiązek alimentacyjny względem dziecka wyprzedza inne zobowiązania, w tym związane z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego. Niemniej analizując zestawienie wydatków przedstawione przez apelującego Sąd Okręgowy zważył, że nie odbiegały one zasadniczo od wydatków ustalonych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Przypomnieć należy, że Sąd Rejonowy ustalił, że miesięczny koszt utrzymania gospodarstwa pozwanego wiązał się z wydatkami rzędu ok. 5.050 zł. Oprócz tego pozwany wydawał na swoje utrzymanie ok. 1036 zł miesięcznie oprócz obciążającego go udziału w wysokości ok. 315 zł w kosztach utrzymania mieszkania, w którym mieszka z rodzicami.

Uwzględniając powyższe wyliczenia, Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od marca do sierpnia (czyli 6 miesięcy) pozwany wydałby na swoje utrzymanie ok. 8.106 zł (6 x 1.351 zł), a łącznie z utrzymaniem gospodarstwa byłaby to kwota 38.400 zł (6 x 6.400 zł). Tymczasem według rachunków pozwanego przedstawionych w apelacji, w powyższym okresie wydał na utrzymanie gospodarstwa ok. 32.377 zł. W tym miejscu wskazać należy, że z deklarowanej sumy 33.876,94 zł Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednorazowego wydatku w kwocie 1.500 zł z tytułu bliżej nieokreślonej usługi doradczej). Podsumowując, razem z kosztami codziennego miesięcznego utrzymania w tym okresie (8.106 zł) łączne wydatki pozwanego wyniosły 40.483 zł (32.377 + 8.106). W skali miesiąca daje to kwotę 6.747 zł, czyli niespełna 350 zł więcej w stosunku do wielkości wydatków pozwanego przed 9 marca 2020 r. W ocenie Sądu II instancji wskazana różnica jest na tyle znikoma, że nie podważa prawidłowości wyliczeń Sądu Rejonowego. Tym bardziej, że jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, w skali roku pozwany jest w stanie zaoszczędzić z dochodów gospodarstwa blisko 10.000 zł. Niezależnie od powyższego dodać trzeba, że z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że posiada on nadto oszczędności w kwocie 15.000 zł.

Odnosząc się do argumentacji związanej ze spadkiem dochodów gospodarstwa z uwagi na zaprzestanie hodowli drobiu i królików, Sąd Okręgowy zważył, że były to twierdzenia gołosłowne. Niemniej nawet gdyby przyjąć prawdziwość tych twierdzeń, warto odnotować, w świetle art. 136 k.r.o., że w apelujący nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na brak możliwości kontynuowania wspomnianej hodowli samodzielnie we własnym zakresie, bez udziału swoich rodziców.

Jeśli zaś chodzi o alimentację nowo urodzonego dziecka, zdaniem Sądu odwoławczego rozmiar prowadzonego gospodarstwa i uzyskiwane dochody pozwalają na ponoszenie alimentów zasądzonej wysokości, mimo urodzenia drugiego dziecka.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia